

Dnia 20.12.16 z moją grupą „B” wybraliśmy się do Teatru Nowego na spektakl pt.: „PORNO” ANDRÁS VISKY W PRZKŁADZIE JOLANTY JARMOŁOWICZ



*„-Pamięci rewolucji” – „Którą rewolucję masz na myśli?” – „Wiem tylko o jednej jedynej. O tej, kiedy moje ciało wyzwoliło się spod brzemienia czasu i niezależnie ode mnie cieszyło się sobą”. Takie brzmi motto spektaklu.*

Ona. Dziewczyna. Pseudonim: „Porno”, choć wcale nie chodzi tu o karierę we wspomnianej branży, raczej o typowe – także dla osób z nią związanych wykluczenie ze społeczeństwa. I choć akcję dramatu osadzono w reżimie komunistycznym, ukazane w nim mechanizmy, nieustanne zderzanie się jednostki z systemem i narzucanymi przez niego wartościami, pozostają aktualne od lat. Czy jednak o wolność zawsze trzeba walczyć? Rolę dziewczyny „Porno” rewelacyjnie wcieliła się EDYTA ŁUKASZEWSKA.

Tekst : Anna Fajks

Zdjęcie: internet